

ŁUKASH, Będziem tańcować

Tu na wielkie Sali
Gospodarz zgięty w pół
Biedak już zaniemógł
A przy stole gości tłum
Więc kielichy wszyscy brać
W górę i do dna
Słuchajta co wam powiem idziem tańcować

Bedziem tańcować
Nie będziemy spać
Bedziem tańcować
Jeszcze głośniej grać

Ojciec panny młodej
Z matką pana gdzieś się zmył
Ma stole śledzik w occie
Każdy by wciąż pił
Muzyczka mocno daje
Wic niue ma się co bać
Za młodych szybki toast
Bo idziem tańcować

Tańcuje wujek z dziadkiem
Az koszule sobie drą
Ksiądz z babcią na parkiecie
Kankana tańczyć chcą
Gospodarz wiczaz polewa
Wiec pijmy zamiast spać
Za wszystkich szybki toast
Bo idziem tańcować

Bedzie zabawa
Zabawa do rana
Bedzie zabawa
Zabawa do rana
Bedzie zabawa
Zabawa do rana
Bedzie zabawa
Zabawa do rana